



MINISTERSTWO EDUKACJI NARODOWEJ

twierdzi...

OBYWATELE DLA EDUKACJI

...komentują i proponują

Przewodnik dla rodziców: omówienie wybranych spornych kwestii dotyczących
nadchodzącej reformy edukacji

RUCH SPOŁECZNY „OBYWATELE DLA EDUKACJI”
luty 2017

www.obywateledlaedukacji.org

Iga Kazimierczyk

KONSULTACJE – kiedy powinniśmy być aktywni w sprawach, które nas dotyczą

Uzasadnienie #reformaedukacji

1. Reorganizacja systemu szkolnictwa jest wydyskutowana

Obywatele dla Edukacji: zmiany nie zostały skonsultowane – w czasie debat, na które powołuje się MEN, nie przedstawiono żadnego projektu zmian systemowych. Zakres reformy poznaliśmy tuż przed wakacjami, kiedy nie mieliśmy żadnej możliwości na dyskusje z MEN.

2. Reforma jest potrzebna

Obywatele dla Edukacji: nie uzasadniają jej żadne z badań. Resort w uzasadnieniu prac powołuje się na dwa z ponad setki badań Instytutu Badań Edukacyjnych a dane z tych badań przywołuje wybiórczo, manipulując słowami autorów.

3. Każdy miał czas, żeby się wypowiedzieć

Obywatele dla Edukacji: niestety nie mieli go z pewnością ani uczniowie, ani rodzice. Ministerstwo rok temu obiecało społeczeństwu pogłębione konsultacje publiczne (opisane z praktyce i w przepisach) w skandalicznych okolicznościach ogłosiło, odwołało i wznowiło konkurs. Niestety nawet organizacja wyłoniona w powtórzonym konkursie, nie miała możliwości skonsultowania reorganizacji systemu.

4. Dzieci nie zauważą zmiany

Obywatele dla Edukacji: reforma edukacji jest szkodliwa zwłaszcza dla małych dzieci z przedszkoli i szkół oraz uczniów z małych miejscowości. Dzieci najmłodsze znowu będą skazane na chodzenie do dużych szkół – na to zwracano uwagę przy reformie „sześciolatkowej”. Pamiętajmy, że od 2017 r gminy mają obowiązek zapewnić w przedszkolach miejsca dla każdego zgłoszonego w rekrutacji trzylatka. Wątpimy, żeby dzieci trzyletnie a tym bardziej ich rodzice – nie zauważyli, że edukacja przedszkolna dokonuje się w nieprzystosowanych do tego salach, na przykład po gimnazjach, gdzie toalety są za wysokie, nie ma dywanów i placów zabaw.

Obywatele dla Edukacji –
zmieniamy polską szkołę

- 1. PRZESTAŃMY BYĆ OBOJĘTNI:** każdy obywatel ma prawo uczestniczyć w procesie konsultacji aktów prawnych na takich samych zasadach dostępności, jak organizacje pozarządowe i związki zawodowe. Głos rodziców i nauczycieli liczy się. Nie od razu przełoży się to na zmianę treści ustaw i rozporządzeń – podstaw programowych – ale tylko wyraźny znak, że obywatele reagują, spowoduje, że ich głos zacznie się liczyć. Nie musimy pisać całych opinii na kilka stron, wystarczy skorzystanie z zakładki „Zgłoś opinię” na stronie z projektem. Projekty MEN dostępne są tu: [projekt 1](#) oraz [projekt 2](#)
- 2. ZRZESZAJMY SIĘ:** zakładajmy stowarzyszenia i grupy nieformalne. Razem pracuje się szybciej i łatwiej, można budować struktury i dzielić się zadaniami. Formalne grupy – takie jak fundacje i stowarzyszenia, mają możliwość gromadzenia środków na swoje działania. Pamiętajmy, prawo do zrzeszania się gwarantuje nam Konstytucja.
- 3. DZIAŁAJMY W RADACH RODZICÓW:** choć przepisy o radach rodziców wyglądają skromnie, dają wiele możliwości. Po pierwsze opiniowanie – nie mamy możliwości bezpośredniego wpływu, ale merytoryczne opinie o pracach organów szkoły: dyrekcji i rady pedagogicznej mogą w znacznym stopniu wpływać na jakość pracy placówki – o ile działania rady mają stały charakter. Rada rodziców ma także autonomię finansową i prawo do rozporządzania zebranymi środkami wedle woli rodziców – także zatem w ten sposób można szkoły i przedszkola nie tyle wspierać a rzeczywiście je rozwijać.

Alina Kozińska-Bałdyga

DEBATY I KONSULTACJE – narzędzie projektowania zmian w dziedzinie oświaty

Uzasadnienie #reformaedukacji

Motto: „Korzeniem wszelkich kryzysów jest brak prawdy”

Ks. Jerzy Popiełuszko, 26 września 1982

1. MEN przeprowadził debaty i konsultacje społeczne wprowadzanej reformy oświaty

Obywatele dla Edukacji: Nie jest to prawda. Minister Anna Zalewska na początku swojego urzędowania zapowiedziała, że będzie wszystko konsultowała z rodzicami, nauczycielami i społeczeństwem, ale później zamiast debat i konsultacji uprawiała propagandę i nazywała ją „konsultacjami”. Popękanie błędów jest rzeczą ludzką. Ale już w przedszkolu dzieci są uczone, iż jeśli się błąd popełni, należy przeprosić i błąd naprawić. Ksiądz Jerzy mawiał: „Ludzką rzeczą jest upaść, tylko trwać w upadku – haniebną”.

Obywatele dla Edukacji –
zmieniamy polską szkołę

1. PRZESTAŃMY BYĆ OBOJĘTNI: ZMIENIAMY TYLKO W NASTĘPSTWIE WYPRACOWANYCH W DEBATACH USTALEŃ:

Czego warto by się domagać od uczciwego rządu? zaprzestania działań propagandowych i debat i konsultacji publicznych według zasad opisanych w Regulaminie Pracy Rady Ministrów. Są to: Wytyczne do przeprowadzania oceny przewidywanych skutków społeczno-gospodarczych i Wytyczne w zakresie prowadzenia konsultacji publicznych: <http://www.rcl.gov.pl/book/wytyczne#przypis01> Prowadzenie konsultacji powinno odbyć się wg 7 zasad. Zasady te zostały wypracowane przez Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji z partnerami społecznymi.

Opisane są na https://mc.gov.pl/files/7_zasad_30-04.pdf (dobra wiara, powszechność, przejrzystość, responsywność, koordynacja, przewidywalność i poszanowanie interesu ogólnego).

Działania MEN to była zaś propaganda, czyli „celowe działanie zmierzające do ukształtowania określonych poglądów i zachowań, polegające na manipulacji, czasem z użyciem jednostronnych, etycznie niewłaściwych lub nawet całkowicie fałszywych argumentów (Wikipedia). Stosowanie propagandy w obszarze edukacji i wychowania młodego pokolenia jest szczególnie niebezpieczne. Godzi w interesy uczniów i zagraża interesom rodzin, społeczeństwa obywatelskiego i państwa demokratycznego. Młodzież musi mieć jeden przekaz w domu, w szkole i w państwie, że prawda jest wartością bezwzględną, fundamentem na którym trzeba i warto budować zarówno życie indywidualne, jak i życie zbiorowe społeczeństwa i organizację państwa. Bezwzględnym warunkiem dobrego wychowania i edukacji młodzieży jest spójność treści z podręczników szkolnych z praktyką realizowaną w systemie oświaty.

2. KAŻDA SZKOŁA MOŻE I POWINNA STAĆ SIĘ OŚRODKIEM KONSULTACJI OŚWIATOWYCH - OKO:

to w szkole OKO Rada Rodziców, we współpracy z dyrekcją, nauczycielami i organizacjami pozarządowymi powinna organizować debaty i konsultacje oświatowe. Szkoła OKO połączona Internetem z innymi szkołami OKO i centrum koordynującym OKO stworzy system umożliwiający prowadzenie rzetelnych debat i konsultacji społecznych. Debaty i konsultacje dotyczące oświaty powinny zostać wprowadzone jako trwały element systemu oświaty w ustawie dotyczącej zmian prawnych. Powinny one zapewniać możliwość uczestniczenia w nich wszystkim obywatelom w sposób dostosowany do ich potrzeb i możliwości. Będzie to przejawem realizacji konstytucyjnej zasady pomocniczości i prawa obywateli do sprawowania władzy Suwerena.

Alicja Pacewicz

EFEKTY NAUCZANIA I JAKOŚĆ EDUKACJI – co robić, żeby naprawdę lepiej uczyć

Uzasadnienie #reformaedukacji

1. Należy reformować organizację szkół, bo edukacja w Polsce jest na niskim poziomie - szkoły źle uczą, a osiągnięte efekty edukacyjne są mizerne.

Obywatele dla Edukacji: Edukacja w Polsce z pewnością mogłaby być lepsza i bardziej efektywna, a przede wszystkim lepiej dopasowana do potrzeb uczniów oraz dynamicznie zmieniających się oczekiwań, jakie muszą spełniać młodzi ludzie w XXI wieku. Każdy system edukacyjny powinien się na bieżąco uczyć i doskonalić. Równocześnie jednak polska oświata uważana jest niemal na całym świecie za jeden z tych systemów, który w ostatnich kilkunastu latach wykonał wyraźny jakościowy skok. Potwierdzają to wyniki międzynarodowych badań edukacyjnych, takich jak PISA (badania 15-latków) i PIAAC (osób dorosłych), a ostatnio także badań TIMSS (uczniów w wieku 8-12 lat). Przed reformą edukacji ok. 80% polskich 15-latków było funkcjonalnymi analfabetami, a średnie wyniki w czytaniu ze zrozumieniem, myśleniu matematycznym i naukach przyrodniczych plasowały nas poniżej średniej OECD (czyli 35 najlepiej rozwiniętych krajów świata). Teraz znajdujemy się w europejskiej i światowej czołówce, a dodatkowo – wzrósł odsetek uczniów z najwyższymi rezultatami, a spadł najniższych. Z badań osób dorosłych PIAAC widać też, że osoby, które uczyły się w systemie z 9-letnią edukacją ogólną (w tym 3-letnim gimnazjum) są zdecydowanie lepiej wykształcone niż te, które uczęszczały do szkoły w starym systemie z 8-letnią podstawówką.

Obywatele dla Edukacji –
zmieniamy polską szkołę

- 1. PRZESTAŃMY BYĆ OBOJĘTNI: NIE POWINNIŚMY SKRACAĆ EDUKACJI OGÓLNEJ:** w nadchodzącej zmianie te dzieci, które nie będą dobrze radzić sobie z wymogami nauki w szkole podstawowej, będą o rok wcześniej selekcjonowane i kierowane na ścieżkę edukacji zawodowej, z której niesłychanie trudno się wyrwać, nawet jeżeli okaże się, że dziecko po prostu później od rówieśników osiągnęło pełnię swojego potencjału intelektualnego.
- 2. NALEŻY KSZTAŁCIĆ KOMPETENCJE, ZAMIAST UCZYĆ NIEPOWIĄZANYCH ZE SOBĄ PRZEDMIOTÓW:** zapowiedzi powrotu tradycyjnych form nauczania są niesłychanym nadużyciem zaufania społecznego. Rodzice mają prawo wymagać edukacji spełniającej standardy nowoczesności. Obecnie w większości systemów edukacji uznaje się korzyści z nauczania interdyscyplinarnego, bo taki stał się otaczający nas świat i takie są wymogi rynku pracy. Uczniowie proponowanego systemu będą mieli gorszy start w porównaniu z rówieśnikami z innych krajów.
- 3. NALEŻY UCZYĆ MYŚLENIA, SZUKANIA I FILTROWANIA INFORMACJI, WYCIĄGANIA WNIOSKÓW, STAWIANIA PYTAŃ I SAMODZIELNEGO MYŚLENIA:** większość ludzi w przyszłości stanie w obliczu konieczności zmiany kwalifikacji. Tylko ci, którzy opanowali powyższe kompetencje, dobrze sobie poradzą z takim wyzwaniem.
- 4. W NAUCZANIU WAŻNE SĄ KOMPETENCJE SPOŁECZNE, CYFROWE I PRACA ZESPOŁOWA:** takie umiejętności pomagają prawidłowo funkcjonować w świecie dorosłych. Mamy obowiązek umożliwić dzieciom rozwój w tych obszarach; nie wystarczy do tego celu promowana przez ministerstwo nauka gry w szachy...

Uzasadnienie #reformaedukacji

1. Poziom nauczania w liceum jest zbyt niski, bo jest zbyt mało czasu

Obywatele dla Edukacji: przesunięcie terminu egzaminów maturalnych na miesiące letnie byłoby proste i nie wymagało zmian całek struktury oświatowej.

2. Poziom wykształcenia ogólnego licealistów jest niski, bo nauka odbywa się „pod testy” (pod maturę)

Obywatele dla Edukacji: jeżeli analiza procesów edukacyjnych pozwala stwierdzić, że przeważa mechaniczne trenowanie umiejętności rozwiązywania testów a nie metody promujące twórcze myślenie, to należy pracować nad zmianą formatu matury. Nie trzeba zmieniać struktury oświaty i likwidować gimnazjów, aby licea kształciły lepiej.

3. Podstawy programowe – były złe, więc trzeba było je zmienić

Obywatele dla Edukacji: Obecna zmiana podstawy programowej jest uzasadniana reorganizacją systemu oświaty. Kierunek powinien być odwrotny – najpierw podstawy, potem struktura. W odpowiedzialnym podejściu do edukacji dyskusja nad kształtem podstawy programowej powinna toczyć się w środowisku ekspertów danego obszaru niemal nieustająco, w dążeniu do systematycznej rewizji jej założeń. Wielu nauczycieli negatywnie ocenia przeładowanie podstaw treściami szczegółowymi. W szkołach nadal powszechny jest tradycyjny model nauczania „transmisyjnego” (nauczyciel przekazuje wiedzę, uczniowie ją przyswajają). Ten problem nie został rozwiązany reformą edukacji ani poprzez zmianę podstaw, ani także – zmianę struktury. Podstawy były i są przeładowane.

4. Podstawy programowe – dlaczego obecne zmiany mają małą wartość merytoryczną?

Obywatele dla Edukacji: środowiska naukowe poszczególnych dyscyplin

krytykują m.in. merytoryczne braki w doborze treści (nauki ścisłe), niewłaściwą kolejność wprowadzania treści (m.in. matematyka, historia), brak synchronizacji między przedmiotami (matematyki i fizyka, chemia), promowanie zdyskredytowanych naukowo koncepcji i tendencyjny dobór faktów (biologia, historia), anachroniczność doboru lektur (jęz. polski), nierealne poziomy docelowe (języki obce). To tylko przykłady.

Obywatele dla Edukacji –
zmieniamy polską szkołę

1. NALEŻY ZMODYFIKOWAĆ FORMUŁĘ EGZAMINÓW:

krytycznie ocenia się przewagę testów jako narzędzia sprawdzania wyników nauczania. Testy są pomocne w najprostszym wypadku, kiedy chcemy sprawdzić, ile wiadomości przyswoił uczeń. Tymczasem w edukacji chodzi o szersze kompetencje – na przykład twórcze myślenie. Należy się domagać przemyślanej zmiany formuły egzaminów zewnętrznych (podstawą do formułowania KOMPLEKSOWEJ opinii o absolwencie powinny być przede wszystkim zadania otwarte; projekty edukacyjne; prezentacje własnych badań i tzw. portfolio, czyli teczki uczniowskich dokonań).

2. NALEŻY PROMOWAĆ „SAMOOCENĘ UCZNIOWSKĄ”:

jedną z kompetencji, jaka jest niezbędna do dobrego funkcjonowania w życiu, jest umiejętność samodzielnego oceniania wartości własnych dokonań. Niezależnie od przyjętej formuły „oceniania” – stopnie czy informacja zwrotna (ocenianie opisowe) nauczyciel powinien pokazywać uczniom, jak samodzielnie analizować dobre i złe strony swoich prac (tzw. samoocena uczniowska). Obecne prawo nie wyklucza takiej formy oceniania, ale jest ono mało popularne, bo podważa tradycyjny model szkoły, w której nauczyciel jest jedynym ocenającym. Odpowiedzialny rząd powinien poświęcić uwagę promowaniu modelu samooceny.

Grażyna Kilbach

STANDARDY – edukacja i wychowanie

Uzasadnienie #reformaedukacji

1. Gimnazja się nie sprawdziły

Obywatele dla Edukacji: Pomysł wprowadzenia gimnazjów 17 lat temu był krytykowany bardzo szeroko. Początki były trudne. Lecz po 17 latach ciężkiej ale owocnej pracy mamy większość gimnazjów – samodzielnych lub w zespołach – na coraz wyższym poziomie. Powstało wiele szkół profilowanych, z rozszerzeniami, rozwijających zdolności, zainteresowania – klasy i szkoły dwujęzyczne, artystyczne, sportowe.

2. W gimnazjach jest wiele problemów wychowawczych

Obywatele dla Edukacji: We wszystkich placówkach oświatowych, na różnych poziomach edukacji, są problemy wychowawcze – jak w każdej rodzinie, jak też w przedszkolu i w szkole, do której uczęszczają setki dzieci. Sama zmiana struktury nie poprawi sytuacji. Należy zmniejszyć liczebność klas i wielkość szkół, zwiększyć liczbę etatów pedagogów, psychologów, socjoterapeutów; wzmocnić rolę wychowawców.

Obywatele dla Edukacji –
zmieniamy polską szkołę

1. **LEKCJE POZA SZKOŁĄ** to bardzo ważny element nowoczesnej edukacji. Zajęcia w parku, lesie, w muzeum, sali koncertowej, w ogrodzie czy bibliotece to czas praktycznej nauki, w różnorodnym środowisku edukacyjnym, z wieloma bodźcami i przykładami „z życia”. Chodzi o to, by nauczanie nie było wyłącznie teoretyczne, by nauczać w sytuacjach realnych, zadaniowych, wszechstronnie mobilizujących i atrakcyjnych.
2. **EDUKACJA ARTYSTYCZNA I KULTURALNA** to wzmocnianie wszechstronnego i równomiernego rozwoju każdego ucznia. To także kształtowanie pozytywnego środowiska wychowawczego nastawionego na rozwój i piękno. Pozwala na rozwój kompetencji lingwistycznych i matematycznych, wspiera rozwój mowy, ułatwia przyswojenie języków obcych, rozwija koordynację wzrokowo-słuchowo-ruchową. Wspólny śpiew buduje pozytywne relacje, poprawia zdolność słyszenia i koncentrację uwagi oraz daje radość, zapobiega uzależnieniom i wykluczeniu społecznemu, wzmocnia kompetencje społeczne i interpersonalne, uczy współpracy w grupie, wrażliwości, pełni ważną rolę ekspresji młodych ludzi.

Uzasadnienie #reformaedukacji

1. MEN wysłało do rodziców broszurki z informacją o zmianach w systemie oświaty

Obywatele dla Edukacji: Rodzice są kompletnie zdezorientowani i nie mają pojęcia, jak wprowadzane zmiany wpłyną na edukację ich dzieci. Obserwują dużą nerwowość i dezorganizację pracy w szkole. Do kogo naprawdę dotarła broszurka rozesłana przez MEN, skoro rodzice nic o niej nie wiedzą? Państwo ma obowiązek rzetelnie informować rodziców o wszelkich zmianach, bo to oni są „pierwszymi i najważniejszymi nauczycielami swoich dzieci” (Europejska Karta Praw i Obowiązków Rodziców), a dobra edukacja ich dzieci jest dla nich najważniejsza. Brak zrozumienia wprowadzanych zmian w systemie edukacji rodzi frustrację i zaniepokojenie i jest odczytywane tak, że dzieci i rodziców traktuje się podmiotowo. Rodzice nie godzą się na takie traktowanie i wykorzystanie dzieci do rozgrywek politycznych. Dlatego ruchy rodziców z całej Polski łączą siły i będą występowały przeciw złej zmianie w systemie oświaty.

2. Nieprawda, że kumulacja roczników w 2019 będzie szkodliwa

Obywatele dla Edukacji: W 2019 roku spotkają się na starcie do liceów trzy roczniki, wobec czego pewien procent kandydatów do liceum się nie dostanie i zostaną skazane na zawodówki. Ten tłok bardzo obniży komfort pracy i poziom nauczania w szkole, wprowadzi bałagan i ostrą rywalizację o trudniejszy w takich warunkach dostęp na studia. Koszty poniosą rodzice, opłacając z własnej kieszeni korepetycje. Gdy wzrośnie konkurencja na uczelni rodzice będą inwestować w dobrą edukację, żeby zwiększyć szanse swoich dzieci. Ostatecznie konsekwencje reformy poniosą rodzice i te dzieci które, choć zdolne, nie dostaną się na uczelnie, jeśli rodziców nie będzie stać na korepetycje.

3. Dla wszystkich trzylatków znajdzie się miejsce w przedszkolach

Obywatele dla Edukacji: Rodzice często jeszcze nie wiedzą, że dla ich trzylatków nie będzie miejsca w przedszkolach. Tylko ci, których stać na prywatne przedszkole mogą zapewnić swoim trzylatkom edukację przedszkolną. Pozostałe dzieci pójdą do przedszkola w wieku 4 lat, co w perspektywie doprowadzi do zwiększenia nierówności między dziećmi z terenów uboższych a tymi z dużych miast. W perspektywie polskie dzieci, zaczynając później edukację przedszkolną, będą miały większe trudności w na konkurencyjnym europejskim rynku pracy, gdzie dzieci zaczynają edukację przedszkolną od trzech lat i wcześniej.

4. Reorganizacja przebiegnie sprawnie, rodzice mogą być spokojni

Obywatele dla Edukacji: Nikt nie informuje rodziców, jakie będą realne konsekwencje wprowadzanych zmian. Nie do końca wiadomo, czy dzieci będą chodzić do tej samej klasy, tej samej szkoły, czy będą mieć tych samych nauczycieli, czy zerówki nie będą usytuowane w gimnazjach, jeśli zabraknie miejsca w szkołach podstawowych. Celem ukrytym, o którym się w ogóle nie mówi, jest udowodnienie samorządom, że są nieudolne przy wprowadzaniu zmian w oświacie i pokonanie ich w wyborach samorządowych. Dzieci są tylko narzędziem.

5. Reformując, dbamy o samorządność rodziców w szkole

Obywatele dla Edukacji: W komunikatach MEN przebija przedmiotowe traktowanie rodziców, którzy mają akceptować ministerialne decyzje. Nie ma pomysłów na zaangażowanie rodziców w życie szkoły. Rady Rodziców w większości szkół nadal nie będą partnerami nauczycieli, tylko organizatorami festynów i dyskotek. Ani słowem MEN nie wspomina o budowaniu wspólnoty szkolnej i komunikacji w szkole, która nie będzie umiała wypracowywać dobrych relacji w układzie nauczyciele-rodzice-uczniowie i będzie nadal

funkcjonowała w systemie nakazowym. Rada Rodziców nie będzie autonomiczna - będzie organem realizującym potrzeby dyrektora szkoły. Bardzo ucierpi na tym samorządność rodzicielska w tych szkołach, gdzie była z takim trudem budowana przez ponad dwadzieścia lat. Komunikat minister Zalewskiej, że nauczyciele będą informować rodziców, co ci mają robić, jest bardzo niepokojący. Wyraźnie nie ma woli, żeby słuchać głosu rodziców, pytać o ich potrzeby edukacyjne, budować współpracę i partnerstwo.

Obywatele dla Edukacji –
zmieniamy polską szkołę

- 1. STWORZYĆ PRZESTRZEŃ DLA ZAANGAŻOWANIA RODZICÓW I ZACHĘCAĆ DO TEGO:** Szkoła przyszłości wymaga większego zaangażowania rodziców, podnoszenia ich świadomości na temat edukacji i wychowania oraz na temat potrzeb i oczekiwań rynku pracy. Rodzice powinni stać się partnerami nauczycieli w procesie nauczania i aktywnie w nim uczestniczyć. Wymaga to rozwijania kompetencji rodziców i zachęcania ich do angażowania się w życie szkoły.
- 2. ZOBOWIĄZAĆ NAUCZYCIELI DO ROZWIJANIA KOMPETENCJI KOMUNIKACYJNYCH I WSPÓŁPRACY Z RODZICAMI:** pozyskując rodziców jako wspierających proces edukacji i dbających o poziom uczniowskiej motywacji. Głos rodziców w edukacji powinien być tak samo ważny, jak głos nauczycieli a współpraca między nimi konstruktywna i wspierająca dobro dzieci. Wymaga to od obu stron zmiany sposobu myślenia o szkole, budowania współpracy opartej na szacunku i zaufaniu oraz doskonalenia kompetencji w zakresie komunikacji, tutoring, coachingu i mentoringu.

Elżbieta Tołwińska-Królikowska

MAŁE SZKOŁY – jak w każdych warunkach budować cenne zasoby oświatowe

Uzasadnienie #reformaedukacji

1. Ministerstwo rozumie, że małe szkoły to wyrównywanie szans i chce je ratować

Obywatele dla Edukacji: Deklarując „ratujemy małe wiejskie szkoły”, wcale o małe szkoły podstawowe nie zadbano. Zwiększenie liczby uczniów poprzez dodanie szkołom klas 7 i 8 w wielu placówkach nie jest możliwe, bo w wielu małych wiejskich szkołach nie ma pomieszczeń, by zorganizować naukę klas siódmych i ósmych (po otwarciu w nich oddziałów przedszkolnych).

2. Wiejskie szkoły podstawowe teraz dopiero będą wyrównywały szanse, bo nauczyciele będą pracować z uczniami osiem lat i będą wiedzieć, jak ich weprzeć w naukę i wychowaniu

Obywatele dla Edukacji: Dla uczniów z małych miejscowości spędzanie ośmiu lat w małym, zamkniętym środowisku jest hamulcem rozwoju: znają wszystkie inne dzieci i dorosłych, w ich otoczeniu niewiele się zmienia, pracują w kilkusobowych klasach, co uniemożliwia stosowanie aktywizujących metod nauczania. Nie są stymulowane w rozwoju, nie poznają innego świata i potem mają trudność w wyborze dalszej drogi kształcenia. Przez brak konfrontacji z innymi uczniami i nauczycielami nie są pewne własnych kompetencji. Gdy w szkole jest niższy poziom nauczania, nie mają szansy go podnieść na wczesnym etapie i trudniej im się dostać do dobrej szkoły średniej. Nie mają szansy na wypracowanie wśród nowych kolegów, nowej roli i stworzyć nowego wizerunku, a to, co jest dobre dla małego dziecka, nie koniecznie jest dobre dla młodzieży w siódmej i ósmej klasie.

3. Wiejskie szkoły teraz dopiero zapewnią dobrą edukację

Obywatele dla Edukacji: W rzeczywistości nastąpi pogorszenie warunków edukacji wiejskich dzieci, bo dla małych wiejskich gmin każde zwiększenie wydatków na oświatę wpływa niekorzystnie na budżet, a zmiana struktury szkolnej to duże wydatki. W ostatnich latach gminy przygotowały

szkoły podstawowe na przyjęcie małych dzieci (łazienki, świetlice, place zabaw). Teraz muszą je przygotować na przyjęcie nastolatków (pracownie przedmiotowe, pomoce dydaktyczne, książki w bibliotece, sale gimnastyczne i boiska). Jednocześnie budynki gimnazjów będzie trzeba przystosować dla małych dzieci. To skala wydatków groźna dla małych gmin, które będą potrzebowały kilku lat na stworzenie dobrych warunków nauki. Do tego ze szkół gminnych ubywa jeden rocznik, który przechodzi do szkół powiatowych. Gminy, pomimo zwiększenia wydatków, będą miały na edukację mniej pieniędzy.

Obywatele dla Edukacji –
zmieniamy polską szkołę

1. NAPRAWDĘ WYRÓWNUJMY SZANSE:

poprzez przygotowanie koncepcji funkcjonowania wiejskiej szkoły, z uwzględnieniem jej specyfiki i finansowania jej pracy. Konieczne jest zadbanie o rozwijanie kompetencji społecznych w małej szkole (np. grupy zróżnicowane wiekowo), opracowanie metodyki takiej pracy i jej organizacji, szkolenie w niej nauczycieli i dyrektorów oraz uznanie, że wiejska szkoła zaspokajać musi wiele potrzeb uczniów i mieszkańców i finansowanie takich działań, np. ciepłe posiłki, opieka medyczna. Taka szkoła musi być otwarta na świat i pokazywać jego różnorodność przygotowując do życia w zmieniającym się środowisku społecznym.

Uzasadnienie #reformaedukacji

1. Przywracamy rodzicom wolność

Obywatele dla Edukacji: Edukacja przedszkolna tworzy fundament dla przyszłych sukcesów życiowych dziecka. Obejmuje okres wiekowy (3-6 lat), w którym mózg człowieka rozwija się najdynamiczniej, jest plastyczny i chłonny jak gąbka, dzięki czemu dziecko – jeśli ma zapewnione jakościowe środowisko rozwojowe – uczy się zaskakująco szybko i równie szybko rozwija umiejętności przydatne na kolejnych etapach edukacji. Dotyczy to zwłaszcza kompetencji i umiejętności społecznych, językowych, matematycznych, radzenia sobie ze stresem, rozwiązywania trudnych sytuacji, uczenia się.

2. Cofamy szkodliwą pseudoreformę

Obywatele dla Edukacji: Przedszkole jest też pierwszym spotkaniem z instytucją edukacyjną. Edukacja przedszkolna jest szczególnie ważna dla dzieci z rodzin borykających się z różnorodnymi problemami. To miejsce wyrównywania szans edukacyjnych poprzez wczesne diagnozowanie trudności edukacyjnych, rozwijanie zainteresowań i talentów, budowanie poczucia własnej wartości. Wszystkie trzylatki powinny znaleźć miejsce w przedszkolu. Takie też są wytyczne Komisji Europejskiej.

3. Sześciolatek w przedszkolu jest objęty subwencją

Obywatele dla Edukacji: Edukacja przedszkolna należy do zadań własnych samorządu lokalnego. Ale władze lokalne na edukację przedszkolną nie otrzymują subwencji edukacyjnej, jak na pozostałe etapy edukacji. Dotychczasowe zmiany w ustawodawstwie oświatowym pogorszyły sytuację edukacji przedszkolnej. Po pierwsze, ograniczyły dostęp do edukacji przedszkolnej poprzez zniesienie obowiązku przedszkolnego dla pięcioletków. Bez rządowych środków finansowych samorząd – zwłaszcza na terenach wiejskich – nie jest w stanie zapewnić wszystkim dzieciom dostępu do przedszkola. Po drugie, zmniejszają budżet samorządu na edukację przedszkolną – cofając dotację na dzieci pięcioletnie

i zamieniając subwencję na dotację dla dzieci sześcioletnich (subwencja szkolna to 5,300 zł na dziecko, dotacja przedszkolna - 1370 zł). Po trzecie, obniżają jakość edukacji przedszkolnej, bo kładą nacisk na przygotowanie dziecka do szkoły, a nie na wspieranie jego rozwoju emocjonalnego i społecznego. Po czwarte, odbierają samorządom prawo do kształtowania sieci przedszkolno-szkolnej optymalnej do potrzeb lokalnych i możliwości samorządu, zaś decyzyjność w tym zakresie powierzają kuratoriom oświaty, które nie ponoszą odpowiedzialności za prowadzenie i finansowanie oświaty.

Obywatele dla Edukacji –
zmieniamy polską szkołę

1. WSPÓŁPRACUJMY W TWORZENIU

NOWEJ SIECI SZKÓŁ: uważamy, że reforma oświatowa świadomie została wprowadzona na rok przez wyborami samorządowymi. Rządzący zdają sobie świetnie sprawę jak karkołomne zadanie zrzucają na samorząd nie zapewniając na jego realizację wystarczających środków finansowych. Dlatego tak ważna jest współpraca rodziców z władzami samorządowymi przy szukaniu najlepszych rozwiązań edukacyjnych. Nie można pozwolić, żeby odpowiedzialnością za wprowadzenie złego prawa oświatowego rujnącego dotychczasową strukturę i osiągnięcia edukacji obarczać samorządy.

2. STWÓRZMY SYSTEM GWARANTOWANIA

JAKOŚCI: opracowanie spójnej podstawy programowej i standardów przy autentycznej współpracy wszystkich zainteresowanych stron: dzieci, rodziców, nauczycieli i samorządów.

3. ZWRÓĆMY UWAGĘ NA SPECYFIKĘ

TERENÓW WIEJSKICH: zwłaszcza w rozpoczynającej się dyskusji o finansowaniu oświaty - dywersyfikacja form, uelastycznienie przepisów dotyczących „innych form wychowania przedszkolnego”.

4. WPROWADŹMY OBOWIĄZEK

PRZEDSZKOLNY OD 3 ROKU ŻYCIA w powiązaniu z subwencją oświatową na edukację przedszkolną.

AUTORZY

Zofia Grudzińska

nauczycielka dyplomowana, uczy języka angielskiego, od kilkunastu lat pracuje w modelu „autonomii ucznia”; psycholog, specjalizuje się w krótkoterminowej terapii i terapii uzależnień

Iga Kazmierczyk

nauczycielka mianowana, specjalizuje się w edukacji przedszkolnej, monitoruje zmiany w systemie oświaty pod kątem włączania w nie obywateli, pedagog w punkcie dziennego opiekuna, prezeska fundacji „Przestrzeń dla edukacji”

Grażyna Kilbach

nauczycielka, edukatorka, autorka programów i podręczników oraz podstaw programowych do muzyki

Alina Kozińska-Bałdyga

babcia 5 wnuków marząca o tym, aby oświata była obszarem porozumienia narodowego ponad podziałami politycznymi kreowanymi przez partie; współzałożycielka szkoły nr 17 Społecznego Towarzystwa Oświatowego w 1989 r., wieloletnia działalność w Federacji Inicjatyw Oświatowych

Teresa Ogrodzińska

z wykształcenia polonistka, z przekonania społeczniczka. Przed 1989 r. dziennikarka, po 1989 r. - współzałożycielka Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży oraz Fundacji Rozwoju Dzieci im. J.A. Komeńskiego, działa na rzecz powszechnego dostępu do edukacji dla najmłodszych dzieci, współautorka rozwiązań upowszechniających edukację przedszkolną, wspierających kompetencje rodzicielskie; należy do zespołu społecznych doradców Rzecznika Praw Dziecka

Alicja Pacewicz

Elżbieta Piotrowska-Gromniak

prezeska Stowarzyszenia Rodzice w Edukacji, wieloletnia nauczycielka, współtwórczyni Krajowego Porozumienia Rodziców i Rad Rodziców, członkini Europejskiego Stowarzyszenia Rodziców, przez wiele lat w jego zarządzie

Elżbieta Tołwińska-Królikowska

pedagożka, edukatorka, autorka wielu publikacji metodycznych, w latach 2006-2016 wiceprezeska i prezeska Federacji Inicjatyw Oświatowych, autorka i koordynatorka projektów kierowanych do wiejskich przedszkoli i szkół m.in. „Małe Przedszkole w Każdej Wsi”, „Z Małej Szkoły w Wielki Świat”; prezeska zarządu Fundacji Innowacji Edukacyjnych „Mała Szkoła”, krajowa koordynatorka międzynarodowego programu „Szkoły Aktywne w Społeczności”